

IDEF 2019: PŁYWAJĄCY TRANSPORTER ZAHA

Turecka firma FNSS Savunma Sistemleri zaprezentowała na IDEF 2019 prototyp pływającego transportera opancerzonego Marine Assault Vehicle (MAV) Zaha. Zdaniem producenta to unikatowe rozwiązanie, wpisujące się zarówno w potrzeby rodzimych sił zbrojnych, jak i formacji piechoty morskiej z całego świata.

AMV Zaha zaprojektowano specjalnie w celu spełnienia szczególnych wymagań stawianych współczesnym siłom desantowym. Transporter tego rodzaju powinien cechować się zdolnością do szybkiego pokonania odległości dzielącej okręt desantowy od brzegu, a jednocześnie zapewniać wysoką mobilność na lądzie i wystarczający poziom osłony i wsparcia ogniowego dla transportowanych żołnierzy. Wóz taki zazwyczaj operuje z okrętów klasy LHD (Landing Helicopter Dock), LSD i LPD lub jest przenoszony przez barki desantowe (takie jak LCU lub LCVP), czy poduszki desantowe typu LCAC. Okręty desantowe mogą przewozić i wodować z doku właśnie takie transportery.

Obecnie tylko kilka krajów użytkuje takie specjalistyczne pojazdy, a jeszcze mniej posiada zdolności do ich produkcji. Dominującą rolę ma w tym segmencie, przynajmniej obecnie, amerykański AAV7 (Amphibious Assault Vehicle) oferowany w tej chwili w zmodyfikowanej wersji A1RAM/RS. Demonstrator technologii takiego wozu - APVT (Amphibious Protected Vehicle Tracked) - zademonstrował również niemiecki koncern KMW.

AMV jest rozwijany w ramach projektu "Opancerzone Pojazdy Szturmowe (tur. Zirhli Amfibi Hücum Araçları, Zaha), realizowanego w celu spełnienia wymagań tureckiego Dowództwa Sił Morskich. Kontrakt związany z jego opracowaniem zawarł Podsekretariat do spraw Przemysłu Obronnego (SSM) w marcu 2017 roku.



Fot. FNSS

Docelowo ma powstać 27 transporterów (w tym 23 transportery piechoty morskiej oraz po dwa w wersji wozu dowodzenia i ewakuacyjno-remontowego). Będą one operować z nowego LHD tureckiej marynarki wojennej TCG Anadolu (L-408), a trafią na stan brygady piechoty morskiej stacjonującej w bazie marynarki wojennej Foça.

Nowy transporter, według przedstawicieli producenta, w porównaniu z eksploatowanymi już konstrukcjami ma cechować się możliwością przewozu liczniejszego desantu lub większą masą przewożonego ładunku, ma też zapewniać lepszą osłonę balistyczną i przeciwminową. Według ich relacji wóz osiągnął już fazę krytycznego przeglądu projektu oraz zakończono jego ocenę teoretyczną i częściowo praktyczną (bazując na pierwszym prototypie). Natomiast jak na razie nie ujawniono wiele danych taktyczno-technicznych AMV.

Ma on mieć 8300 mm długości i 3300 mm szerokości. Jego kadłub jest specjalnie zaprojektowaną, uszczelnioną i hydrodynamiczną konstrukcją wykonaną ze spawanych płyt aluminiowych. Poziomą zapewnianą ochronę wzmacnia dodanie dodatkowych paneli pancerza kompozytowego (szybko wymiennego).

Do napędu służy silnik diesla montowany z przodu po prawej stronie kadłuba. Przekazuje on poprzez automatyczną skrzynię moc na układ jezdny i parę zamontowanych z tyłu pędników wodnych. Transporter jest zdolny do pływania przy stanie morza dochodzącym do 4 w skali Beauforta.

Po obu stronach gąsienicowego układu jezdnyego zamontowano po sześć podwójnych, ogumionych kół jezdnych, koło napędowe z przodu i napinające z tyłu. Od góry układ ten jest osłonięty gumowymi fartuchami mającymi zmniejszyć opory podczas pływania.

Czytaj też: [IDEF 2019: Turecki KAPLAN w wersji przeciwpancernej](#)

Masa bojowa wozu wynosi 30 ton, a jego prędkość maksymalna to ponad 70 km/h. W wodzie jest on w stanie poruszać się z maksymalną prędkością ok. 15 km/h. Wóz pokonuje pionowe przeszkody o wysokości 900 mm, wzniesienia o nachyleniu podłużnym 60% i poprzecznym 40% oraz rowy o szerokości 2000 mm.

Kierowca zajmuje miejsce z przodu po lewej stronie kadłuba, stanowisko dowódcy znajduje się tuż za nim. Mają oni do dyspozycji otwierane do tyłu włazy. W tylnym przedziale desantowym znajdują się miejsca dla 21 w pełni wyposażonych żołnierzy. Z kolei oni do dyspozycji mają włazy dachowe i tylną hydrauliczną rampę z zamontowanymi w niej drzwiami awaryjnymi.

Standardowe wyposażenie obejmuje system zapewniający kontrolę środowiska pracy, w tym moduły ogrzewania, klimatyzacji, filtrowentylacji i ochrony przed bronią masowego rażenia. Wóz ewakuacyjno-remontowy obok specjalistycznych zestawów remontowych wyposażony będzie w żuraw.

Prototypowy transporter został uzbrojony w ZSMU (z 40 mm granatnikiem automatycznym, 12,7 mm wkm i głowicą optoelektroniczną) zamontowany tuż za przedziałem silnika.